



WIADOMOŚCI PARAFIALNE



PARAFIA STARY SIELEC w SOSNOWCU

KALENDARZ JASNOGÓRSKI NA ROK 1937

do nabycia na plebanii — cena 60 gr.

Porządek nabożeństw.

Niedziela 24 stycznia 1937 r.

Godz. 7. Msza św. — ks. Proboszcz, nauka — ks. Weber.

Godz. 9. Msza św. — ks. Weber, nauka — ks. Proboszcz.

Godz. 11. Suma — ks. kanonik Janowski, kazanie — ks. Weber.

Godz. 16. Nieszpory z kazaniem i zakończeniem

Komunikaty.

W niedzielę dnia 24 stycznia i dwie niedziele następne będzie w parafii naszej adoracja Najśw. Sakramentu od godz. 7 rano do 16-ej. Porządek adoracji przez wszystkie trzy niedziele jest następujący:

Godz. 7. Wystawienie Najśw. Sakramentu i Msza św.

Godz. 8—9. Katolickie Stowarzyszenie Kobiet oraz wszystkie matki.

Godz. 9—10. Msza św.

Godz. 10—10,30. Arcybractwo Pociśnienia Matki Boskiej.

Godz. 10,30—11. Katolickie Stowarzyszenie Mężów i wszyscy ojcowie.

Godz. 11—12,30. Suma.

Godz. 12,30—13,30 III Zakon.

Godz. 13,30—14. Krucjata Eucharystyczna Dziewcząt i Chłopców.

Godz. 14—15. Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej i Męskiej i wszystka młodzież niezorganizowana.

Godz. 15—16. Arcybractwo Straży Honorowej.

Godz. 16. Uroczyste nieszpory z kazaniem i błogosławieństwo Najśw. Sakramentem.

Chrzest św. przyjęli, stając się dziećmi Bożymi:

Henryka Smągłowska, Halina Pączkowska, Maria Elżbieta Kudera, Lucyna Fiderkiewicz.

Zapowiedzi:

Edward Ptak k. z Anielą Pozowską p. oboje z par. tut., Czesław Dzińbiński k. z Leokadją Smerkowską p. oboje z par. tut., Mieczysław Zięba k. z par. tut. z Anielą Ada-

mek p. z Sosnowca, Józef Kaczmarczyk k. z Kielc par. Sw. Krzyża z Jadwigą Kitówną p. z par. tut., Józef Bielec k. z par. tut. z Michałią Korepta p. z Jézora par. Niwka, Stanisław Knapczyk k. z Dębowej Góry par. Niwka z Janiną Muzyk p. z par. tut., Stanisław Wroński wd. z par. tut., z Walerią Bańską panną z Sosnowca, Józef Otfinowski kaw. z Krakowa par. Sw. Józefa z Wandą Marią Kotówną p. z par. tut.

Zmarli:

Jakób Dudek lat 50.

Pieśni:

- 1) Boże lud Twój czcią przyjęty.
- 2) Jezusa ukrytego.
- 3) Przyjdźcie do Mnie wszyscy głos z przybytku woła.

Na dobra noc.

I

Mrok wieczorny znów zapada
Dzienny trud już skończył się,
Cóż mi Jezu rzec wypada
Na dobranoc żegnam Cię.
Na dobranoc Zbawicielu
Drogi Jezu żegnam Cię.

II

Wieczna lampka migotliwie
Przed ołtarzem pali się,
Aniołowie nućą tkliwie
Na dobranoc wielbim Cię.
Na dobranoc Zbawicielu
Drogi Jezu wielbim Cię.

III

Ciało moje odpocznienia
Oraz snu domaga się,
Lecz me wszystkie odetchnienia
Tobie ofiarować chcę.
No dobranoc Zbawicielu
Drogi Jezu żegnam Cię

IV

Choć czasem Cię zasmucę
Mniej gorliwie służę Ci,
Spraw, że szczerze się nawrócę
Dobry Jezu przebac mi.
Na dobranoc Zbawicielu
Drogi Jezu przebac mi.

V

Pobłogosław nas o Panie
Niech nas broni Twoja moc,
Miej w opiece me mieszkanie,
Daj nam Jezu dobrą noc.
Daj nam wszystkim Zbawicielu
Drogi Jezu dobrą noc.

VI

Gdy chłód śmierci nas owionie
Zstąpić trzeba w grobu cień
Weź mą duszę w Twoje dłonie,
W wiekuisty wprowadź dzień.
W światłość wieczną Zbawicielu
Racz mi zmienić grobu cień.

Pieśni tę śpiewać będziemy na zakończenie nabożeństwa adoracyjnego.

Szezęś Boże Jubilatom.

W niedzielę 24-go stycznia obchodzą Państwo Pietrankowie wielcy dobrodzieje naszego kościoła, jubileusz 25-letni pożycia małżeńskiego. Zaczynam Jubilatów składamy tą drogą serdeczne życzenia, by Bóg łitościwy błogosławił Im na tej drodze życia a w końcu uwieńczył Ich skronie koroną niebieską.

Msza św. w intencji Jubilatów odprawiona będzie w niedzielę 24 b. m. o godz. 9-ej.

X. Proboszcz Wł. Mach.
X. Wikary Weber.

Święto rodzinne.

„Chleba naszego powszedniego (niego) daj nam dzisiaj“ Luk XI 3.

Rozpoczynamy to miłe i pełne powagi nabożeństwo Czterdziestogodzinne, które w naszej parafii odprawiać się będzie przez trzy niedziele, począwszy od 24 stycznia. „Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj“. Mamy Ojca w niebie i do niego wprost odnosi się ta modlitwa. Ale Zbawiciel, Pan Jezus zrodził nas do łaski, do życia wyższego nadprzyrodzonego i przez to zasłużył sobie na tytuł Ojca. Ojciec niebieski zamieszkuje w chwale, Pan Jezus zamieszkuje w Kościele naszym i On jest naszym Ojcem na

ziemi, i chce wypełnić wszystkie swe obowiązki dobrego Ojca względem nas.

Ojciec ziemski zamieszkuje ze swą rodziną. On jest podporą i głową rodziny. Wszyscy członkowie są pod jego pieczęcią i działają według jego rozkazów. On ma główną władzę, nawet nad matką, która przecie ma specjalne prawo do jego uczucia. P. Jezus ma też swój dom, swą rodzinę, którą jest Kościół, wy jesteście rodziną istotną, rodziną uprzywilejowaną.

Parafia to rodzina wielka, w której głową jest Jezus, mieszkający w pośród nas w Kościele. Ojciec rodziny żywi swe dzieci, pracuje bez wytchnienia, zużywa swe siły życiowe, aby im dostarczyć chleba powszedniego. Zbawiciel karmi nas również chlebem życia. On umarł, by nam zdobyć ten chleb dobry, a chleb ten, to On Sam, Jego Ciało i Krew uwielbiona! Oto Ojciec, co sam oddaje się swoim dzieciom! W jakiej rodzinie widziano takie cuda poświęcenia? Jezus w Najświętszym Sakramencie napelnia duszę łaską i miłością. On napelnia serca nasze prawdziwą radością i daje nam moc do czynienia dobrze i wznoszenia się ku niebu. Wreszcie ojciec powinien od czasu do czasu urządzić uroczystość, dać jakieś rozrywki. Potrzeba tego w rodzinie; to zacieśnia więzy uczuciowe; w takie dni członkowie rodziny spotykają się ze sobą i czynią sobie zwierzenia. Jakże piękne i uroczyste są te święta rodzinne, które gromadzą wszystkie dzieci przy boku ojca i matki. W takie uroczystości dzieci przygotowują powinszowania jak w dniu imienin swoich rodziców i czynią niespodzianki składając podarek lub piękny bukiet.

Zbawiciel ma również świętą rodzinę. To są w pierwszej linii święta kościelne, dni wolne od pracy. Do takich świąt należy również czterdziestogodzinne nabożeństwo — to prawdziwe święto serc. Widzicie jak wszystko jest piękne, jak wszystko śpiewa, gromadząc się dokoła tego Ojca rodziny na tronie miłości.

To też trzeba, by w te dni wszystkie nasze myśli, wszystkie czynności były dla Niego.

A kiedy na ciebie przyjdzie kolej adoracji — to będzie twoja chwila składania życzeń. Wydobądź ze serca twojego: nie szukaj ich u obcych. Mów do Niego jak potratisz, a On ci odpowie. Tylko słuchaj dobrze, co ci powie w sercu.

Niebo zadrży od radości, aniołowie i święci zanucą cudny hymn czci i uwielbienia, widząc całą parafię

starosielecką u stóp Najświętszego Sakramentu. P. Jezus najwięcej uraduje się z tych serc, które w tych dniach przyjmować Go będą w Komunii świętej.

Pójdźcie do Mnie wszyscy strudzeni, zmęczeni ciężarami i kłopotami życia, a ja wam ulgę przyniosę — tak będzie zapraszał Was Jezus.

Jestem pewny, że wiele, wiele serc w parafii pójdzie za tym wezwaniem. Idźcie do Jezusa Wy starcy i staruszki i szukajcie u Niego pociechy w waszych latach starości.

Uczcie się od Jezusa cierpliwości w gorzkich chwilach życia waszego. Jeżeli siły wam braknie i nie będziecie mogli przyjść, choć myślnie przebieście się do naszego kościołka, w którym P. Jezus będzie wystawiony, a On będzie chętnie słuchał waszej modlitwy. Przyjdźcie do Mnie Ojcowie i Matki, którzy jesteście wychowawcami przyszłych pokoleń, tu u stóp Moich ożywcze wiarę waszą, aby gorzała jasnym płomieniem, abyście byli filarami, podtrzymującymi budowę mojego Kościoła. Tu czerpcie siłę na trudnych drogach życia Waszego.

Przyjdź i Ty Młodzieży, którą tak kocha Jezus, jako wiosnę narodu naszego. Przyjdź i ogrzej się ciepłem miłości Chrystusowej, aby mroz hasel przewrotnych nie zwarzył twych szlachetnych czystych myśli i wzniosłych ideałów.

Przyjdźcie do Mnie i wy, kochane dzieci, tak zaprasza P. Jezus, które jesteście najbliższe i najdroższe sercu Mojemu. Módlcie się za rodziców waszych, księży waszych i nauczycieli waszych, aby w zdrowiu i pomyślności pracowali nad uświęceniem waszych serduszek.

Cześć i chwała Sercu Eucharystycznemu!

Proboszcz.

W niedzielę 17-go stycznia Kat. Stowarzyszenie Kobiet i Mężów urządziły wspólnie po niesporach tradycyjny opłatek, w gustownie przybranej sali staraniem p. Bomskiej w szkole ks. Raczyńskiego.

Po powitaniu obecnych przez prezesa K. S. M., piękne okolicznościowe przemówienie wygłosił ks. proboszcz Mach, zachęcając obecnych do dalszej współpracy w duchu katolickim. Po odśpiewaniu kilku kolend przez obecnych, przystąpiono do połamiania się opłatkiem i złożenia sobie życzeń; poczem nastąpiło spożycie skromnego posiłku, przygotowanego przez skrzętne gospodynie, w czasie którego druchny Jęczewska, Rymplerówna, Puczyńska deklamowały wiersze, a wychowani-

ce ze szkoły ks. Raczyńskiego odśpiewały kilka pięknych kolend.

Następnie ks. Weber w imieniu Kat. Stow. Mł. Męskiej złożył życzenia i wygłosił przemówienie z wiarą i ze swoistym humorem na temat: Co to jest opłatek i jego znaczenie w życiu i na obczyźnie. I tak w miłym nastroju spędzono wieczór.

Na zakończenie składam podziękowanie w imieniu Kat. Stow. Mężów i Kobiet p. Bomskiej za udzielenie nam lokalu i za poniesione trudy z tego powodu, a także składam podziękowanie paniom, które zajęły się urządzeniem opłatka.

Prezes K. Sobieraj.

Opłatek w rodzinie rezerwistów na Dębowej Górze.

Dorocznym zwyczajem urządziła rodzina rezerwistów uroczystość opłatka. W sali pięknie przybranej robi się gwarno. Gości coraz więcej. Wszyscy zajmują miejsca przy stołach suto zastawionych. Czego tam nie było. Były różne różności. Slinka się potęgowała.

Każdy tylko czekał na zagajenie. W tym wdzięczny głos niewieści się odezwał. Był to głos prezeski p. Szymańskiej, witając gości i rodzinę rezerwistów. Pani prezeska porwała nas wszystkich swymi nad wyraz serdecznym przemówieniem. Po tak pięknym przemówieniu p. Szymańskiej, zabrał głos ks. Weber, życząc tak rodzinie rezerwistów jak i członkom rezerwistów pomyślnęj pracy na ich niwie. Pan Dr. Lemanczyk, prezes Związku Rezerwistów, przemówił do zebranych jako żołnierz — krótko lecz serdecznie, wyrażając swoje zadowolenie z pracy w tym Związku, a równocześnie złożył życzenia owocnej pracy w rodzinie rezerwistów.

Po przemówieniach nastąpiło łamanie się opłatkiem — a w końcu zagajanie „frykasków“.

Szybko upływały miłe chwile na opłatek w rodzinie rezerwistów. W czasie tej rodzinnej uroczystości przemówił do zebranych p. Kowalski Stefan, urzędnik kopalni Hr. Renard. Słowa jego były silne, porywające i do łez pobudzające. Zaakcentować należy jeden moment jego przemówienia i to — ślubowanie, podczas którego obecni powstałi z miejsc. Ślubowali wszyscy, że w każdej chwili staną w obronie Kościoła św. i Ojczyzny, że chętnie śmiercią przypieczetują swoje uczucia względem swego Kościoła i Ojczyzny.

Oby u nas w Polsce było więcej takich p. urzędników.